



DOJRZAŁA WSPÓLNOTA ZAKORZENIONA W JEZUSIE Wspólnota prowadzona przez Ducha Świętego

A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.
/J 14,26/

„Pocieszyciel” to jedno z piękniejszych imion Ducha Świętego. Daje nam obietnicę i nadzieję otuchy, ulgi w chwili zwątpienia i smutku. To On jest w stanie dać nam siłę, stanąć przy nas, gdy chcemy się wyrwać z pajęczyny rozpacz. Gdy Jezus zapowiada i obiecuje Ducha Świętego, nazywa go Parakletem (J 14, 16), co odnosi się do greckiego słowa „Parakletos” i oznacza „obrońcę, rzecznika, orędownika oraz pocieszyciela”. To ktoś, kto jest powołany, aby być u czyjegoś boku i stawać w jego obronie. Duch Święty oznajmia nam, poprzez Słowo Boże i wewnętrzne natchnienia, wolę Pana Boga. Jest obrońcą, wspomóżycielem i pocieszycielem w naszej walce duchowej z demonami, przychodzi nam z pomocą w jakiegokolwiek słabości fizycznej, moralnej, duchowej, bądź psychicznej, uczy nas modlić się sercem, w duchu wiary, nadziei i miłości.

„Wszelkie zbawcze działania Boga w świecie dokonuje się zawsze i wszędzie w Duchu Świętym” - uczy św. Jan Paweł II w encyklice o Duchu Świętym, zaznaczając, że „Duch Święty nieustannie daje światło i moc do nowego życia wedle «wolności dzieci Bożych»”. Dary Ducha Świętego: mądrości, rozumu, umiejętności, pozwalają nam odróżnić dobro od zła, w rozumieniu istoty problemów, wobec których stoimy, w radzeniu sobie z nimi. Dar rady pomaga nam służyć innym radą. Męstwo ułatwia nam obronę prawdy i sprawiedliwości. Dar pobożności pozwala nam stałe współzycie z Bogiem w życiu codziennym. Wreszcie dar bojaźni Bożej umożliwia nam pamiętanie o Bogu, zwłaszcza o tym, że Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który nasze zasługi doceni, ale i nasze przewinienia ukarze. Dary Ducha Świętego są dziełem Miłosierdzia Bożego, jakie człowiek otrzymuje razem z łaską uświęcającą dla własnego uświęcenia.

Duch Święty został dany po to, by działać we wnętrzu osób, które wierzą w Jezusa, by kształtować w nich Boży charakter. Współpraca z Nim przynosi takie owoce jak: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5,22-23). Bóg nie chce, byśmy samodzielnie próbowali być kochający, cierpliwi i uprzejmi, ale pragnie, byśmy polegali na Nim i z Nim współpracowali.

W jaki sposób możemy rozpoznać działanie Ducha Świętego w naszym życiu i kierować się Jego natchnieniami?

W taki sam sposób, w jaki rozpoznajemy w naturze działanie wiatru, deszczu czy ognia, które są biblijnymi symbolami Ducha Świętego. Ogień oczyszcza i ogrzewa, deszcz ożywia i pobudza do wzrostu, wiatr jest pełen mocy i wolności. Do każdego, kto wezwie Ducha Świętego, kto w modlitwie zegnie przed Nim kolana i przywoła Go czystym sercem - przyjdzie.

SŁOWO PANA

A Pociészyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. /J 14,26/

Do każdego inaczej, z innym darem. Bo jesteśmy Kościołem - Wspólnotą, jesteśmy Jego członkami, a to zakłada niezwykłą i niezbędną różnorodność: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra” - tłumaczył św. Paweł. Bądźmy więc uważni, byśmy nie przeoczyli i nie zbagatelizowali darów, które już posiadamy ani tych, które jeszcze otrzymamy. Zastanówmy się co jest szczególnym darem Ducha Świętego dla naszej małej grupy i jak ten charyzmat rozwijać? Jakie natchnienie, czy pouczenie Duch Święty kieruje teraz do naszej małej wspólnoty? Należąc do małej wspólnoty budujemy duszpasterstwo, które jest szansą dla tych, którzy utracili cel w życiu, pogubili się, żyją na marginesie społeczeństwa, wyłądowni na peryferiach. Papież Benedykt XVI kiedyś powiedział: „Religia poszukiwana metodą ZRÓB TO SAM ostatecznie nam nie pomaga. Jest wygodna, ale w chwili kryzysu pozostawia nas samym sobie”. Duchu Święty przypomnij nam zawsze słowa Jezusa: „beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5b).

Świadectwo

Nasza mała grupa spotyka się od ponad roku. Każdy przyszedł z innym nastawieniem, motywacją i bagażem doświadczeń. Początkowo podchodziliśmy do siebie z dystansem i małym zaufaniem, jednak dzięki działaniu Ducha Świętego wszystko się u nas zmieniło. Wspólnie spędzony czas na modlitwie, spotkaniach, rozmowie sprawił, że otworzyliśmy się na siebie, nabraliśmy do siebie zaufania. Wiemy, że możemy na sobie polegać zarówno w rozmowie, jak i w działaniu (wspólne wyjścia na kawę, wyjazdy, pomoc w remoncie). Angażujemy się również w pomoc innym spoza grupy przez wspólny udział w Banku Żywności, zbiórkę pieluch itp. Duch Święty jest bardzo cierpliwy, działa w odpowiednim czasie i danej chwili, nawet czasem nie zdajemy sobie sprawy, że coś się dzieje za Jego sprawą. Każdego dnia się nawracamy, doświadczając łaski duchowego przebudzenia, które objawia się poprzez pragnienie modlitwy i słuchania Słowa Bożego. Codzienne życie z Duchem Świętym u boku, to nic innego, jak uzdalnianie do czynienia miłości, tak zwyczajnie, na co dzień, wobec każdego. A ponieważ to nieraz bardzo trudne, potrzebna jest pomoc Ducha Świętego, który formuje nasze serca tak, byśmy umieli wybaczać, współczuć i pomagać bezinteresownie - czyli po prostu kochać.

Grupa XIX

„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)